

# Hydroizolacja dachów płaskich w praktyce

Już od zarania ludzkości człowiek potrzebował ochrony przed warunkami atmosferycznymi. Najpierw garstki koczowniczych plemion szukały jaskiń, kolejny etap naszego rozwoju to pierwsze, prowizoryczne chaty. Właśnie ten moment, czyli świadoma budowa „pierwszego domu” to początek ewolucji dachów płaskich. Pierwsza ludzka budowla pokryta była bez wątpienia pokryciem płaskim, które następnie ewoluowało i często było zastąpione dachem skośnym.

Ewolucja ta, to wynik jednego czynnika, który eliminował pokrycia płaskie (mała szczelność pokrycia). Ludzkość jednak nie zapomniała o tym sposobie wykonywania budowli i uszczelnianie powierzchni płaskich zaczęło stawać się „sztuką tajemną” wykonywaną przez wąskie grupy pierwotnych specjalistów. Odpowiednie pleciecie gałązek, mieszanie ich z liśćmi, dodawanie gliny do pokrycia i w końcu odkrycie „bitumu” (około 5000 lat temu) spowodowało, że dzisiaj „wiedza tajemna” przekształciła się w dyscyplinę naukową, praktykowaną na całym świecie przez rzeszę naukowców i praktyków budowlanych. Właściwy jednak rozwój dyscypliny naukowej dotyczącej hydroizolacji powierzchni płaskich można datować na rok 1856, w którym to Ignacy Łukasiewicz jako pierwszy człowiek na świecie przedstawił przemysłową ropę naftową. Produktem ubocznym w w/w procesie były bitumy syntetyczne, które stworzyły zupełnie nowy i relatywnie trwały sposób uszczelniania. Wynikiem pracy Ignacego Łukasiewicza było powstanie pierwszej nowoczesnej papy wytwarzanej w sposób przemysłowy. Już 120 lat temu na ziemiach polskich (Elbląg), Franz Schiller produkował papy. Jednak to czas powojenny i konieczność szybkiego, taniego i trwałego budowania doprowadził do ogromnego rozwoju sposobów hydroizolowania powierzchni płaskich. 1500 rodzajów pap produkowanych w Copernit Sp.A, membrany hydroizolacyjne na bazie PVC, EPDM, masy natryskowe to tylko niewielka część tego wszystkiego co dzisiaj możemy zastosować budując dach płaski. Każdy z wymienionych produktów ma swoich zagorzałych zwolenników i przeciwników, ja jednak chciałbym skupić się na dwóch, czyli membranach hydroizolacyjnych i papach. To najczęściej stosowane dzisiaj hydroizolatory dachów płaskich, które w odpowiednich rękach mogą skutecznie i na bardzo długi czas zabezpieczać pokry-



cie dachowe. Membrany hydroizolacyjne PVC to bardzo szeroka gama produktów, wykorzystująca ogromną trwałość polichlorku winylu. Produkowane więc w ten sposób hydroizolatory, w rękach profesjonalnych monterów są bardzo trwałe i skuteczne. Dodatkowym atutem tego typu zabezpieczenia dachu płaskiego jest mnogość tzw. akcesoriów systemowych. Krążki faliste, stożkowe, płaskie, blacha systemowa PVC do obróbek, kołnierze, przelewy bezpieczeństwa, spusty dachowe z dedykowanym kołnierzem, to tylko kilka z akcesoriów, które może użyć wprawny monter. Wadą jednak w/w pokryć dachowych jest ich jednowarstwowość. Oznacza to nic innego, jak to, że membrana hydroizolacyjna jest jedynym zabezpieczeniem dachu płaskiego. Dlatego więc, kwestia prawidłowego wykonania ich jest niezmiernie istotna. Papy, ze swoją ogromną mnogością odmian, to kolejny sposób zaizolowania dachu. Oksydowane, SBS, APP + SBS, APP, APAO z różnymi wkładkami, grubościami i wymiarami, powodują, że jest ich aż tak wiele. Podobnie jak w przypadku membran, dobra papa w rękach profesjonalisty, to doskonały i bardzo trwały produkt. Zaletą pap jest ich dwuwarstwowość, czyli to, że najczęściej kładzione są dwie (podkładowa i nawierzchniowa). Powoduje to, że tzw. tolerancja błędu jest znacznie mniejsza niż



w przypadku membran hydroizolacyjnych. Wadą pap jest z kolei ich ogromna ilość na rynku. Bardzo trudno odnaleźć się w tym wszystkim inwestorowi, który w większości przypadków myśli, że „...każde papy są czarne...”, więc są takie same. Otóż nie. Tylko około 10% produktów wytwarzanych na bazie bitumów posiada długoletnią gwarancję trwałości (Coperpol Biarmato APAO – 20 lat pisemnej gwarancji). Decydując się na zakup odpowiadającego inwestorowi sposobu zabezpieczenia połaci dachowej trzeba jednak pamiętać o podstawowej zasadzie. Nawet słabszy rodzaj materiału w rękach profesjonalisty jest w stanie się obronić, ale najlepszy materiał w dłoni laika – niestety nie. Dach płaski to newralgiczna część budowli, więc powinien być wykonany przez ludzi, których doświadczenie, wiedza praktyczna i teoretyczna dadzą gwarancję trwałości i szczelności pokrycia dachowego.



**FOL-TECH Sp. z o.o.**  
Pszczelnik 11  
74-300 Myślibórz  
tel. 95 7475033  
www.foltech.pl  
wieslaw@foltech.pl